Nr. 16. *3. Września 1888.* **Rok IV**

Wychodzi co 8. dni, **podczas pory kąpielowej,** *począwszy od **Maja** do końca **Września**.*

PRZEDPŁATA *na cały sezon kąpielowy wynosi:*

w Krynicy . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 50 „
za granicą . . 3 „ — „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje **14** cnt.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **16** ct.

KRYNICA

pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk

z urzędowymi listami gości kąpielowych

REDAKTOR I WYDAWCA:

BRONISŁAW BABEL.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma *„Krynica“* w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY

przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po **6** cnt.

BIURO

Redakcyi i Administracyi jest *w Krynicy* w „Willi Ułana“

Kalendarz: 3) Mansweta — 4) Rozalii P. — 5. Wawrzyńca Bisk. — 6) Zacharyasza Pr. — 7) Reginy P. — 8) **Narodzenie N. M. P.** — 9) Niedziela 16 po Św. Im. P. M. — 10) Mikołaja z Tolentu. — 11) Prota i Jacka. — 12) Gwidona Wyz — 13) Tobiasza Wyz.

Rozszerzenie środków komunikacyjnych Zakładu zdrojowego w Krynicy.

(Dokończenie)

Gdyby te trzy poprzeczne drogi mogły być wybudowane, wtedy przystęp z drogi górnej do dolnej, czyli środka Zakładu, byłby znacznie zbliżony i udogodniony, gdyż nie trzebaby objeżdżać lub obchodzić prawie całego Zakładu i przebywać rozmaite baryery aby się dostać z drogi górnej do dolnej i na odwrót.

W tych trzech miejscach, o jakich wspomnieliśmy, a które byłyby dogodne do poprowadzenia dróg poprzecznych— są wprawdzie i teraz ścieżki i dróżyny, lecz służą one przeważnie do dojścia do domów prywatnych, położonych przy tych drożynach.

Nie są to więc drogi publiczne, należycie zbudowane i wykończone — a jako dojścia prywatne, mogą być każdej chwili zamknięte. Należałoby więc pomyśleć koniecznie nad założeniem tam dróg publicznych, dogodnych do łatwej komunikacyi — gdyż to jest rzeczą ważną dla całego Zakładu.

Nie dosyć na tem. Należałoby również i o tem pomyśleć, aby *drogę górną przedłużyć w prostym kierunku dalej po nad budynek sądowy* i poprowadzić ją za szeregiem domów stojących obok drogi dolnej, aż do budynku propinacyjnego, jako do końca Zakładu kąpielowego.

W ten sposób byłaby budowa górnej drogi *wykończoną* i oddałaby niemałe usługi całemu Zakładowi kąpielowemu.

Spodziewamy się, iż przeprowadzenie układów z prywatnymi właścicielami w tej sprawie, nie powinno natrafić na żadne trudności, gdyż to leży w ich własnym dobrze zrozumianym interesie.

Gdyby nawet po przeprowadzeniu tych przez nas projektowanych, lub innych dróg, nie zaraz zużytkowano utworzone dogodne parcele budowlane pod stawianie na nich budynków, — to przecież już tu i owdzie stojące budynki na tej partyi zakładu, t. j. na górce — nabrałyby innego znaczenia, wobec zbliżenia ich do środka Zakładu dolnego, dobrymi i dogodnymi drogami,

Przecież to podobno w całym świecie tak się robi —

DOROŻKARZ.

W pewnem miejscu kąpielowem życie sezonowe wrzało w całej pełni. Było to bowiem w miesiącu lipcu. Prześliczna pogoda ściągnęła mnóstwo osób ze wszystkich dzielnic Polski do tego uroczego zakątka. Strojne panie, w pięknych kostiumach kąpielowych, wydawały się jeszcze piękniejsze, wśród ślicznego otoczenia owego miłego zakątka, zapełnionego mnóstwem róż, kobierców kwiatowych, wodotrysków i ławeczek ocienionych krzewami, nęcących ku sobie pewną tajemniczością i romantycznością. Prześliczny park rozsiadły na niewielkiej górze nad środkiem zakładu kąpielowego, roił się przechadzającymi się paniami, panami i mnóstwem dzieci, tych nieodstępnych towarzyszy w naszych miejscach kąpielowych.

Śliczny to widok takiego miejsca kąpielowego, w pełni jego życia ruchliwego.

Kuracyusze, zapominają na chwilę o codziennych troskach i kłopotach domowych, a wyrwawszy się z ciasnych murów miasta, lub nudnych w letniej porze wiosek, używają w całej pełni swobody życia kąpielowego i połączonych z tem życiem przyjemności wiejskiego otoczenia na tle prześlicznej przyrody, obok przyjemności miejskich, jakimi są teatra, bale, koncerta i t. p.

Na tych przyjemnościach, nie zbywało i naszemu miejscu kąpielowemu. Codziennie prawie były jakieś koncerta, przedstawienia teatralne, bale, reuniony... na których zawiązywały się nowe znajomości i nowe temata do rozmaitych wniosków i plotek....

Jednem słowem, towarzystwo kąpielowe bawiło się wybornie. Dodamy tu jeszcze, iż ów ogólny dobry nastrój towarzystwa, podnosiła wyborna muzyka i obecność kilku panów Fikalskich, zbiegłych z miasta do wód, gdzie otwiera się dla nich nowy sezon popisowy, połączony z ciężką pracą bawienia towarzystwa w ogóle, a w szczególe: młodych i starszych panienek i pań. Pożądani są też ci panowie w każdem miejscu kąpielowem, a pożądańsi jeszcze byli w miejscowości, w której rozgrywa się opowiadane przez nas, najprawdziwsze z prawdziwych zdarzeń.

że do takich miejsc, gdzie się ludzie osiedlają stawiając budynki na nowych przez siebie obranych miejscach, tworząc w tych miejscach nowy ruch, nowe życie — to do tych miejsc starają się znów ludzie doprowadzić z innych miejsc dogodne połączenia ze sobą w postaci dogodnych i bliskich dróg, lub ulic. Widzimy to u nas w miastach większych lub mniejszych — lub też nareszcie u ludów mniej od nas ucywilizowanych. Środki komunikacyjne odgrywają bowiem ważną rolę w życiu narodów lub pojedynczych gromad. Są to rzeczy przecież znane, i nie wiele nowego moglibyśmy w tej mierze powiedzieć.

Wiedząc więc o tem, nie potrzebujemy chyba wielu dowodów na to, iż przeprowadzenie nowych a koniecznie potrzebnych dróg, o jakich mówimy — jest na czasie i leży w interesie całego Zakładu kąpielowego.

Chcąc jednak to wszystko przeprowadzić, o czem wyżej mówiliśmy, trzeba się przedewszystkiem zastanowić, *kto to ma przeprowadzić i czyim kosztem.* Jestto bardzo ważne pytanie w Krynicy — która ma tak wiele władz i korporacyi, iż nie wiedzieć nareszcie, do kogo się z tą sprawą zwrócić, w celu jej wykonania. Mamy tu bowiem: prywatnych właścicieli domów i realności — mamy Urząd gminny — Przełożeństwo obszaru dworskiego — c. k. Zarząd Zakładu — c. k. komisyę zdrojową — i wreszcie c. k. Dyrekcyę dóbr państwowych, jako właścicielkę zakładu.

Jesteśmy więc naprawdę w wielkim kłopocie w wyborze, na kogoby miał przypaść ciężar przeprowadzenia tej sprawy i ktoby dał na to przeprowadzenie pieniądze... które oczywiście koniecznie są tu potrzebne.

Prywatni właściciele zrobić tego nie będą chcieli, gdyż drogi te byłyby drogami publicznymi. — Urząd gminny nie ma w tem żadnego wyłącznego interesu i nie ma pieniędzy — Przełożeństwo obszaru dworskiego, czyli właściwie c. k. Zarząd Zakładu, także tego nie może zrobić, gdyż drogi te nie idą przez jego terytoryum wyłącznie, — c. k. komisya zdrojowa nie ma funduszów na takie cele — a o c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych możemy to samo powiedzieć, cośmy powiedzieli o c. k. Zarządzie Zakładu, gdyż jest ona jego Władzą przełożoną.

Przychodzimy więc do tego przekonania, iż należałoby tu koniecznie działać wspólnymi siłami — gdyż wszyscy są w tem po części interesowani, a to jak wyżej staraliśmy się dowieść, ze względu na rozwój *całości* Zakładu.

Przedewszystkiem mogłaby ująć tę sprawę w swe ręce c. k. Dyrekcya dóbr państwowych, jako właścicielka Zakładu, przyczynić się odpowiednim funduszem i pokierować nią odpowiednio. Z drugiej strony zaś — prywatni właściciele gruntów, przez które przechodziłyby nowe drogi, powinni te kawałki gruntu — i tak już dziś zajęte pod liche drożyny — oddać bezpłatnie na użytek publiczny, pod zbudowanie dobrej i wygodnej drogi, na czem oni bezwarunkowo zyskają, Przełożeństwo zaś obszaru dworskiego powinno się bezwarunkowo przyczynić także do wytworzenia potrzebnych funduszów, wedle możności, do czego przyczynićby się mogła również, chociaż w małej części, także i c. k. komisya zdrojowa. Wreszcie po wybudowaniu tych dróg, możnaby oddać je komisyi zdrojowej w opiekę, celem utrzymania ich w dobrym stanie, tak samo, jak ma oddane inne drogi, ścieżki i t. p.

Sądzimy — iż w ten sposób dałaby się ta sprawa pomyślnie przeprowadzić i załatwić, ku pożytkowi całego Zakładu kąpielowego. Sądzimy również, iż koszta założenia tych dróg, nie byłyby zbyt wysokie — gdyż dałoby się tu użyć już po części to, co jest zrobione.

Gdyby zaś koszta budowy tych trzech dróg, jako dróg dojazdowych — ze względu na mosty — były zbyt wysokie a nie byłoby można zebrać odpowiednich funduszów na ich wybudowanie — to w takim razie, dałoby się to może w ten sposób przeprowadzić, aby wybudować tylko jednę drogę wozową, a dwie inne wybudować z przeznaczeniem ich dla pieszych, jako zwykłe chodniki, ale dobre, wykończone i publiczne.

Żeby się nareszcie ten ostatni nasz projekt dał wykonać niezbyt wysokimi funduszami, o tem jesteśmy przekonani. Jeżeliby się jednak dało wybudować wszystkie trzy drogi, jako drogi wozowe, wraz z odpowiednimi mostami, i gdyby się dało przedłużyć drogę górną, począwszy od budynku sądowego aż po za budynek propinacyjny, byłoby jeszcze lepiej, gdyż na tem zyskałby bardzo wiele cały Zakład kąpielowy.

Polecamy więc jak najgorącej tę myśl komu należy — a mamy nadzieję, iż może w niedalekim czasie, zamieni się ona w czyn dokonany. *B. B.*

Przy jednym z rozlicznych stolików, rozrzuconych po pięknym parku, siedziało pod wieczór dosyć liczne towarzystwo, złożone z kilku starych pań, młodych panienek i kilku panów. Tony muzyki zdrojowej, odzywające się z dołu wesołą melodyą rozkosznego walczyka, zlewały się w jeden akord z głośną i żywą rozmową zebranego kółka znajomych, oświeconego różowymi promieniami zachodzącego słońca. Ostatnie promienie przekradały się przez konary drzew parku i przysłuchiwały się prowadzonej rozmowie, w której odzywało się naraz kilka głosów z wtórowaniem wesołego śmiechu panien.

W kółku tem znalazłeś naraz reprezentantów całej Polski: Litwa, Korona, Księstwo i Galicya, były tu zastąpione. Pojedyncze dzielnice, w postaci swych nadobnych reprezentantek, rywalizowały ze sobą w piękności, ujmującej powierzchowności i szyku, który to ostatni trzymał berło, podobno nad przedstawicielką grodu syreniego...

Obywatelka grodu syreniego, piękna niebieskooka blondynka, o smukłej kibici, miała widocznie palmę pierwszeństwa w towarzystwie, gdyż jej srebrny głosik najbardziej górował w gronie zebranych osób.

— Więc na jutrzejszym balu, pod „Kozłem“ stawimy się wszyscy — odezwała się blondynka.

— Tak jest, wszyscy. — Panowie naturalnie także dotrzymacie nam miejsca — zwracając się do panów wygłosiła uroczym głosikiem przedstawicielka Litwy, piękna szatynka, o rozumnem oku i przyjemnej twarzyczce.

Obecni panowie, chórem przyrzekli być na balu i sprowadzić wszystkich możliwych Fikalskich...

— Ciekawam bardzo — rzekła mieszkanka Galicyi, czy też pani G. będzie na balu ze swym przyjacielem, czy też z mężem... Przyznacie państwo, że ona zanadto afiszuje się z tym swoim przyjacielem. Mąż pewnie nie widzi tego.... lub nie chce widzieć...

Zaledwie tych słów dokończyła nasza nadobna Galicyanka, gdy od strony źródła pędem przypadł do zebranego towarzystwa młody pan Gustaw, cieszący się znajomościami we wszystkich kółkach towarzystwa kąpielowego, a w następstwie tego i zbiorem różnorakich wiadomości i wiadomostek z życia kąpielowego.

— Wiecie państwo co się stało! — zawołał z patosem p. Gustaw.

— Co się stało? mówże Pan! Nic nie wiemy...

— Nie możecie państwo wiedzieć, bo to się stało w tej chwili, zaledwie przed pięciu minutami!... *C. d. n.*

Sprawozdanie kasowe z balu.

danego 30 lipca 1888 w sali „pod Barankiem“ na korzyść budowy rz. kat. kościoła w Krynicy.

Dochód:

Ze sprzedaży biletów	199 złr. — cnt.
Naddatki	170 „ 65 „
Za kwiaty	24 „ 60 „
Razem	394 złr. 25 cnt.

Rozchód:

Muzyka	56 złr. — cnt.
Za przybory kotylionowe	18 „ 86 „
Ogrodnikowi	12 „ — „
P. Baumanowi za salę, światło etc.	21 „ 29 „
Bileter	1 „ — „
Diverse i służba	15 „ — „
Razem . . .	124 złr. 15 cnt.

Dochód	394 złr. 25 cnt.
Rozchód	124 „ 15 „
Czysty dochód	270 złr. 10 cnt.

mówię dwieście siedmdziesiąt Złr. i 10 centów.

Uwaga: W sumie naddatków znajduje się kwota 50 złr., które p. hr. Edward Chołoniewski złożył na ręce niżej podpisanych na korzyść budowy kościoła.

Krynica dnia 31 lipca 1888.

Zawiejski mp. *Stanisław Łubkowski mp.*

Powyższa kwota złożona została aż do zapotrzebowania w depozycie c. k. kasy prowentowej w Krynicy.

Za przewodniczącego komitetu budowy kościoła.

Zygmunt Sokołowski mp.

Korespondencya z polskich Zdrojowisk.

***Krynica**, 30 sierpnia.*

Po kilku chłodnych dniach, jakie mieliśmy w przeszłym tygodniu, nastąpiła prawdziwie piękna pogoda, jakiej nie mieliśmy może dotąd w Krynicy w roku bieżącym. Mogą więc kuracyusze wystraszeni zimnem żałować tego, iż opuścili przedwcześnie Krynicę, w której niema już ruchu jaki był w sezonie środkowym, lecz która zawsze jeszcze jest dosyć gwarna, jak na ostatni sezon.

Niedawno, gdyż 30. sierpnia, mieliśmy tu bal dziecinny, który miał się odbyć wcześniej, lecz musiał być odłożony. Zasługę urządzenia tego balu, należy przypisać architekcie p. Zawiejskiemu, który zajął się całem urządzeniem tego przyjemnego wieczorku.

Dochód z balu przeznaczony był na budowę kościoła w Krynicy. Tańce rozpoczęły dzieci, bawiąc się wesoło pod opieką starszych. Nastąpiło później losowanie fantów, rozłożonych gustownie w sali, poczem rozpoczęła się zabawa starszych osób, która trwała dosyć długo. Bawiono się ochoczo, a do kadryla stanęło jeszcze 30 par. Zdaje nam się, iż był to ostatni bal w bieżącym sezonie. Jaki dochód przyniosła ta zabawa nie wiemy jeszcze.

Tego samego dnia, wczesnym wieczorem spalono na „Edwardówce“ ognie sztuczne. Widowisku temu przyglądała się dosyć liczna publiczność na samej „Edwardówce“ a jeszcze liczniejsza z rozmaitych miejsc innych, o tyle dogodniejszych, iż bezpłatnych...

W ubiegłym tygodniu mieliśmy dwa odczyty przy dosyć licznym udziale publiczności, a mianowicie p. Przynicyńskiego i p. Malewiczównej. Dochód z ostatniego odczytu przeznaczony był w części na budowę kościoła w Krynicy.

Niemożemy się więc uskarżać na brak rozrywek wszelkiego rodzaju w tym ostatnim sezonie, chociaż teatr opuścił nas przed kilkoma dniami, wracając do Lwowa.

Oprócz wyżej wymienionych balów, odczytów itd. — mieliśmy jeszcze i jakiegoś magika, pokazującego nam mgliste obrazy i sztuki magiczne. Prawdę powiedziawszy, obrazy były trochę wyszarzane i prawdziwie mgliste.

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia, odbyła się tu piękna i rzadka uroczystość, osadzenia krzyża na wieży budującego się kościoła w Zakładzie kąpielowym. Krzyż piękny i wielkich rozmiarów ubrany zielenią, osadzony był na dole przed kościołem, — przed którym wygłosił stósowną przemowę ks. Gruszka, proboszcz z Muszyny. Po ukończeniu kazania, przy dźwiękach muzyki, dokonano poświęcenia krzyża, — poczem wyciągnięto go na wieżę i osadzono na jej szczycie, bez wszelkiego wypadku. — Po ukończonym akcie zatknięcia krzyża, zaprosił p. Zawiejski kilkanaście osób na śniadanie, które odbyło się w sali „pod barankiem“.

Na budowę kościoła w Krynicy

od 23 czerwca 1888 wpłynęły następujące dary:

(dalszy ciąg do Nr. 7. „Krynicy“).

13) Od komitetu balowego przez ręce pp. Zawiejskiego i Łubkowskiego dochód z 30 lipca 1888 — 270 zl. 10 ct.

14) Od p. Sękowskiego naczelnika poczty w Krynicy ze składek przez tegoż uzbieranych 136 „ 40 „

15) Z puszek a mianowicie:
a) Towarzystwa kasynowego w Krynicy 35 „ — „
b) z kościelnej w kaplicy umieszczonej 25 „ 50 „

Razem . . 467 zł. — ct.

za które dary komitet budowy kościoła składa winne podziękowanie i uprasza o łaskawe dalsze składki.

KOMITET BUDOWY KOŚCIOŁA

w Krynicy 22 sierpnia 1888.

Za przewodniczącego c. k. Zarządca

Zygmunt Sokołowski.

Drobne wiadomości.

Otrzymujemy następujące sprostowanie. W Nrze 14. „Krynicy“ z 18. sierpnia 1888 umieszczone ubolewanie na brak fachowej opieki nad parkiem w Krynicy.

Gdy jednak z rozporządzenia c. k. Dyrekcyi dóbr i lasów państwowych z dnia 8. lutego 1885 L. 993 nadzór poruczonym jest fachowym urzędnikom lasowym, którzy z urzędu swego nietylko czuwają nad jego całością, ale także przez racyonalną kulturę omłodzeniu i pomagają—zarzut braku należytej opieki równie jest bezpodstawny jak obawa, że park ten będący rzeczywiście prawdziwą ozdobą Zakładu, zniszczony byćby mógł, zbyteczna.

C. k. Zarząd zdrojowy.

Krynica, dnia 21. sierpnia 1888.

C. k. zarządca:

Sokołowski.

W krynickim Zakładzie hydropatycznym, jest w roku bieżącym o wiele znaczniejsza frekwencya, niż w roku ubiegłym. Okazuje się iż frekwencya wzrasta z roku na rok od czasu założenia tego Zakładu, co jest dowodem, iż Zakład ten był tu bardzo potrzebny.

W Zakopanem sezon letni już ukończony. Gości było tego roku o połowę mniej niż w roku przeszłym, gdyż cyfra tegoroczna gości przeszła zaledwie wyżej półtora tysiąca, podczas gdy przeszłego roku było w Zakopanem przeszło 3000 osób. Mimo to bawiono się dobrze. Urządzano częste zabawy w kasynie i liczne wycieczki w okolicę i do Morskiego oka. Podczas dni słotnych urządzano koncerta. Zmarły tu niedawno aptekarz Jamrógiewicz zapisał 10.000 złr. na budujący się kościół w Zakopanem.

Do Rymanowa, przybyło do dnia 16 sierpnia b. r. 405 rodzin złożonych z 927 osób. — Nie są tu wliczeni przejezdni i nie kurujący się. — Pokazuje się z tych liczb, iż sezon kąpielowy w Rymanowie jest w tym roku bardzo dobry, a frekwencya jest o wiele znaczniejszą od przeszłocznej. Dowodzi to rozwoju Zakładu i jego wzięcia między kurującą się publicznością. Rymanów od lat kilku postępuje szybkim krokiem naprzód.

Z Koszyc do Krynicy na welocypedach, przybyło w przeszłym tygodniu dwóch młodych Węgrów, w odwiedziny do swych kuzynów bawiących w Krynicy. Podróżnicy nie byli widocznie bardzo utrudzeni, gdyż zaraz po przyjeździe oglądali Zakład, a wieczorem byli w teatrze.

Wiadomości urzędowe Zarządów Zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct.—za muzykę 1 złr. 50 ct. — Dzieci gości zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Lekarze ordynujący: Rządowi: Dr. **L. Kopff** „pod Orłem“.—Dr. **H. Ebers**, w Zakładzie hydropatycznym. — Prywatni: Dr **Z. Ashkenasy**, „pod Pagatem“.—Dr. **J. Blateis**, „pod Jeleniem“.— Dr. **Cercha** w „Zakładzie hydropatycznym“ — Dr. **A. Lorentski**, „pod Litwinką“.— Doc. Dr. **A. Mars**, „pod domkiem szwajcarskim“. — Dr. **B. Skórczewski** w „Witołdówce“.

Apteka: w domu „pod Krakusem“.

Zarząd zdrojowy: w łazienkach głównych.

Biuro wywiadowcze: „pod Potokiem“, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Czytelnia gazet: w sali łazienek mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr.

I. Wypożyczalnia książek: w łazienkach mineralnych; ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr.—dwa dzieła 2 złr.—Kaucya 5 złr.

II. Wypożyczalnia książek w „Willi Ułana“, ma dzieła przeważnie w języku polskim. Opłata miesięczna od biorących jedno dzieło 80 ct.—dwa dzieła 1 złr. 60 ct. - Kaucya 3 złr. Wymiana książek od godziny 8 do 6 po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Fortepiany do wynajęcia na godziny są: w Aptece, w „Willi Ułana“, „pod Barankiem“, „pod Góralem“ i w „hotelu Warszawskim“

Ceny pomieszkań w domach rządowych lub prywatnych są: od 20 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny stosują się do położenia, urządzenia mieszkania, i pory sezonowej. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Restauracye i kawiarnie: „pod Koroną“ (dla Hydropatów) „pod Turkiem“ (izraelicka)—w „Willi Ułana“— „pod Dębem“- „pod Barankiem“— „pod trzema Koronami“ (izraelicka) — „pod trzema Różami“— „pod Gołębiami“ (izraelicka) i pokój do śniadań „pod Rybą“.

Powozy, fiakry i wózki góralskie przy dworcu koleji w Muszynie cena po 1 złr. 50 ct. do 5 złr.

Ruch pociągów na stacyi Muszyna-Krynica ważny od 1 czerwca b. r.— *Przychodzą* do Muszyny-Krynicy: pociąg mięszany o godzinie 11·56 w połndnie; pociąg osobowy o god. 6·55 po południu; poc. osobowy o g. 5·04 rano. — *Odchodzą* z Muszyny-Krynicy: poc. osobowy o g. 6·41 rano; poc. miesz. o godz. 2·03 po południu; pociąg osobowy o g. 8·52 wieczór.

CENY KĄPIEL:	Od g. 6 ran. do 2 po połud.		Od g. 4 do g. 6 wieczór		W maju, czerwcu i wrześniu	
I. W gmachu łaziennym głównym.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych Kl. I.	—	90	—	90	—	60
„ „ „ „ „ II.	—	70	—	50	—	47
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30	—	24
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20	—	14
„ „ natryskowa ogólna	—	80	—	60	—	54
„ parowa (łaźnia słowiańska)	—	70	—	70	—	47
II. W chodniku krytym.						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych.						
Kąpiel żelazna borowinowa Kl. I.	1	60	1	60	1	07
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	87
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	54
„ „ „ na nogi	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Kl. I.	—	50	—	50	—	34
„ „ „ II.	—	35	—	35	—	24
IV. Dodatki do kąpiel.						
2 litry odwaru igliwiowego	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu są zniżone i podane powyżej.

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: ***I. Kąpiele:*** A) Bilet na kompletne procedury hydrop. przez cały dzień, t. j. rano, przed i po południu używać się mające, na dni 7, dziennie po 75 cnt. kosztuje 5 złr. 25 ct.—Ten sam bilet, na 6 dni po 75 ct. dziennie, 4 złr. 50 ct. B) Bilet na kompletne procedury t. j. na używanie procedur hydrop., przez pół dnia, a względnie rano i przed południem na 7 dni po 65 ct. dziennie kosztuje 4 złr. 55 cnt. — Ten sam bilet na 6 dni po 65 cnt. dziennie 3 złr 90 ct. C) Bilet na jednorazowe użycie procedury hydrop. w jednym dniu 50 ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień, którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. D) Bilet na kąpiel rzeczną w zbiorniku, lub natryskową 20 cnt.—*Bielizna* za 1 prześcieradło 10 ct. za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koc wełniany 20 ct.

UWAGA: Ceny procedur hydrop. są w czasie od 15 maja do 14 czerwca włącznie i od 1 września do końca sezonu o $1/3$ zniżone. O bilety na procedury i bieliznę zgłaszać się należy do kasy w Zakładzie hydr.— Każdemu Gościowi bez różnicy przysługuje za okazaniem biletu w godz. kąpielowych, tj. od 6 zrana do 2 po południu, tudzież od g. 2 do 6 wieczór, bezwarunkowo wolny wstęp do Zakładu hydr., a służba zakładowa obowiązaną jest każdego Gościa bez różnicy obsłużyć w miarę żądania tegoż, w tym porządku, w którym się do zużytkowania procedur zgłosił.

XI. Lista gości zdrojowych w KRYNICY przybyłych od 23 do 30 sierpnia 1888.

L. p.	Imię nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
1899	Sękodzińska Józefa, żona rzemieślnika	z Leżajska	u Kosińskiej	1
1900	Dobrowolska Józefa, szwaczka z siostrą	z N. Sącza	pod Białą różą	2
1901	Andruszewski Kazimierz, właściciel dóbr z synem	z Radruża (p. Rawa r.	„ Gwiazdą	2
1902	Schwestka Celestyna, żona leśniczego	z Kolanowa (p.Bochnia)	„ „	1
1903	Kniaź Puzyna Julian, właściciel dóbr	z Czarnołoziec p.Tłumacz	„ 3 Różami	1
1904	Przyniczyński Stanisław, redaktor, prezes centr. Tow. gospod., patron kółek włośc., dyrektor teatrów górno-szląskich	z Bytomia	„ „ „	1
1905	Radwan Antonina, artystka teatru lwowskiego	ze Lwowa	„ Wisłą	1
1906	Różycka Zofia, obywatelka z siostrą	z Lisowic (król. pol.)	„ „	2
1907	Lind Regina, domokrążczyni	z Dąbrowy	„ 3 Koronami	1
1908	Hr. de Ganay, właścicielka dóbr	z Paryża	„ Wisłą	1

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
1909	Mylo, kapitalistka	z Krakowa	pod Wisłą	1
1910	Br. Puszetowa Marya, właścicielka dóbr z dziećmi i służbą	"	" "	5
1911	Joungowa Marya, właścicielka dóbr z dziećmi	z Hruszatycz	w Hotelu Warszawskim	3
1912	Zachorski Mikołaj, inżynier górniczy z familią	z Litwy	" " "	4
1913	Kadłubowski Ludwik, właściciel dóbr	z Niewikli (król. pol.)	" Alfredówce	1
1914	Rosenzweig Moritz, student	z Czortkowa	pod Łososiem	1
1915	Postruski Włodzimierz, właściciel dóbr	z Woyniłowa	" 3 Różami	1
1916	Matula Dyonizy, magister formacyi	z Krakowa	" " "	1
1917	Ruszkowska Julia, żona ajenta Tow. ogn. kr.	z Cieszanowa	" " "	1
1918	Radzimińska Aniela, właścicielka dóbr z córkami	z Liwek (król. pol.)	" " "	3
1919	Rybak Katarzyna, nauczycielka	ze Lwowa	" " "	1
1920	Emmel Gustaw, fabrykant	z Warszawy	" Cisem	1
1921	Klemensiewicz Gustaw, notaryusz z bratem	z Czarnego Dunajca	" 3 Różami	2
1922	Mokiejewski Józef, inżynier z Jadwigą i Maryą Nowodworską	z Warszawy	" " "	3
1923	Tomaszewiczowa Józefa, kapitalistka z córką i służącą	z Krakowa	" Lipami	3
1924	Dulęba Karolina, wdowa po notaryuszu	ze Lwowa	" Zamkiem Nr. 20	1
1925	Pawłowska Stanisława, wdowa po urzędniku z synem	"	" "	2
1926	Rychlicki Leonard, właściciel dóbr	z Nowaszyc (p. Sambor)	" " " 10	1
1927	Ks. Dr. Goryl Józef, profesor Teologii	z Tarnowa	" " " 9	1
1928	Ritter Feliks, ck. adjunkt sądowy	z Ropczyc	" " " 3	1
1929	Ks. Ritter Feliks, proboszcz	z Preszowa	" " " 3	1
1930	Dr. Kosterkiewicz Franciszek, lekarz	z N. Sącza	" " " "	1
1931	Kryński Jan, artysta rzeźbiarz z żoną	z Warszawy	" Akacyą	2
1932	Górski Feliks, oficyalista	"	" "	1
1933	Esipenko Marya, nauczycielka	z Tarnopola	" Rybą	1
1934	Lubicz Łoziński Roman, urzędnik banku kraj.	ze Lwowa	" "	1
1935	Dąmbska Helena, obywatelka	z Brzeska	w Łazienkach	1
1936	Dziwlikowa Aleksia, wdowa po urzędniku salin.	z Wieliczki	" "	1
1937	Ks. Sobierajski Józef, profesor semin.	z Krakowa	pod Białą różą	1
1938	Bielska Józefa, wdowa po doktorze	" "	" " "	1
1939	Sobierajska Marya, żona aptekarza z służbą	" "	" " "	3
1940	Moryńska Józefa, nauczycielka	" "	" " "	1
1941	Szufinowicz Gertruda, gnwernantka	" "	w Alfredówce	1
1942	Hr. Zamoyski August, właściciel dóbr	z Różanki (król. pol.)	" Witoldówce	1
1943	Jaruntowski Franciszek, właściciel dóbr	z Załanowa (p.Rochatyn	" "	1
1944	Falter Bronisława, córka właściciela dóbr z Heleną Pospołową	z Grybowa	pod Kurkiem	2
1945	Cieszkowski Z.gmnnt, obywatel	z Krakowa	" Wisłą	1
1946	Szymański Ignacy, Dyetaryusz z familią	z Bochni	" Bocianem	3
1947	Manaster Chane Ruchel, wyrobnica	z Liska	u Rednera	1
1948	Liebermann Bruche, wyrobnica	z Leżajska	" "	1
1949	Chume Abraham, wyrobnik	z "	u Rednera	1
1950	Adler Sure, wyrobnica	z "	" "	1
1951	Stroch Beile, handlarka	z "	" "	1
1952	Marynowski Teofil, inżynier	z Warszawy	pod Szczerbcem	2
1953	Dąbrowski Antoni, urzędnik	z Łukowa (Król. Pol.)	" Litwinką	2

Razem rodzin	55	osób	81
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin	2	osób	2
Suma poprzedniej listy . . . . rodzin	2146	osób	3362
Ogólna ilość od 15 maja do 30 sierpnia 1888 rodzin	**2203**	**osób**	**3445**

X. Lista gości zdrojowych w ŻEGIESTOWIE przybyłych od 14 do 30 sierpnia 1888.

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
251	Fedorowicz Władysław, właściciel dóbr	z Okna (pow. Skałka)	w Domu Zdrojowym	1
252	Teodor Nałęcz Kalitowski, c. k. adjunkt Prokuratoryi państwa	z Krakowa	po Wodnospadem	1
253	Nowosielski Władysław, urzędnik głównej stacyi poczt. i telegr.	" "	w Domu Zdrojowym	1
254	Bauman Roman, z żoną	z Bochni	w Karolówce	2
255	Przyniczyński Stanisław, redaktor „Postępu rolniczego“ Prezes Cent. Tow. Gospodarskiego	z Krakowa	pod Wodospadem	1
256	Merel Karol, zastępca burmistrza	z Brzeżan	w Domu Zdrojowym	1
257	Mikłaszewski Karol, sędzia powiatowy	z Tłumacza	w Karolówce	1
258	Trembecki Onufry Dr. Medycyny Radca Cesar.	z Nowego Sącza	w Domu Zdrojowym	1
259	Ks. Mateusz Muchowicz	z Tarnowa (Galicya).	w Hotelu	1

Razem rodzin	9	osób	10
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin	6	osób	8
Razem rodzin	**15**	**osób**	**18**
Suma poprzedniej listy rodzin	391	osób	617
Ogólna ilość od 27 czerwca do 30 sierpnia rodzin	**406**	**osób**	**645**

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.